



Drodzy Księża Proboszczowie i Katecheci

Tym razem proponujemy konspekt katechezy o radości. Temat ma związek z zawartością „Małego Gościa”, w którym obficie raczymy Czytelników humorem, zarówno w numerze, jak i w załączonym do niego dodatku. Katecheza, nawiązując do tych treści, prowadzi do uświadomienia, czym jest prawdziwa, bo płynąca z wiary, radość.

W lutowym numerze „Małego Gościa” – o radości:

- wywiad z paulinem o. Stanisławem Jarozsem o przyczynach, dla których radość jest możliwa tylko wtedy, gdy człowiek ma czyste sumienie;
- w tekście „Śmiech rzecz poważna” przykłady świętych, którzy tryskali humorem i nieco „teologii śmiechu”;
- zabawne historie z udziałem ministrantów w rubryce „Maksymalni Ministranci”.

Ponadto szczególnie polecamy teksty:

- „9 miesięcy w buczku” – o inicjatywie „adopcji dziecka poczętego”;
- Dobra zabawa według doświadczonego wodzireja w tekście „Bal jak czekolada”;
- zabawne zdarzenia w świecie sportu – tekst „Błąd jak wielbłąd”.

Redakcja



Dodatkowo w „Małym Gościu”



zbiór najlepszych dowcipów, anegdot i rysunków – 32 strony świetnej zabawy!



KONSPEKT KATECHEZY z „MAŁYM GOŚCIEM”

Chrześcijański chichot

CEL:

Dyskusja nad tym, co z punktu widzenia wiary powoduje radość i smutek.

Zapoznanie się z tekstami Pisma Świętego i Katechizmu Kościoła Katolickiego na temat radości.

METODY:

Dyskusja

Mapa skojarzeń

Czytanie tekstów Pisma Świętego i Katechizmu Kościoła Katolickiego.

MODLITWA

Modlitwa o dobry humor według św. Tomasa Morusa:

„Panie, daj mi dobre trawienie i także coś do przetrawienia. Daj mi zdrowie ciała i pogodę ducha, bym mógł je zachować. Panie, daj mi prosty umysł, bym umiał gromadzić skarby ze wszystkiego, co dobre, i abym się nie przerażał na widok zła, ale raczej bym potrafił wszystko dobrze zrozumieć. Daj mi takiego ducha, który by nie znał znużenia, szemrania, wzdychania, skargi, i nie pozwól, bym się zbyt zadreślał tą rzeczą tak zawadzającą, która się nazywa moim „ja”. Panie, daj mi poczucie dobrego humoru. Udziel mi łaski rozumienia żartów, abym potrafił odkryć w życiu odrobinę radości i mógł sprawiać radość innym”.

WPROWADZENIE

Po czynnościach przewidzianych na początku lekcji, razem z klasą próbujemy stworzyć definicję pojęcia „smutku” i „radości”. Następnie klasę dzielimy (w zależności od ilości uczniów) na dwie lub maksymalnie cztery grupy. Każda grupa otrzymuje



po trzy kartki. Jedna grupa zajmie się radością, a druga smutkiem. Na kartkach można wydrukować odpowiednie minki 😊 i ☹️.

ROZWIĘCIĘ

Prosimy, by uczniowie odpowiedzieli na trzy pytania. Na opracowanie każdego z nich grupy mają do 5 minut. Po upływie tego czasu, dzielimy się swoimi

spostrzeżeniami z klasą (można zapisać odpowiedzi w zeszytach lub na tablicy). Ważne, by nauczyciel odniósł się do tych odpowiedzi i odpowiednio podsumował wyniki pracy uczniów, wprowadzając jednocześnie do analizy następnego pytania.

Trzy pytania dla grupy zajmującej się radością:

1. Skąd bierze początek radość w przeżywaniu wiary?
2. Jak objawia się radość z przeżywania wiary?
3. Co zrobić, by nie stracić tej radości?

Trzy pytania dla grupy zajmującej się smutkiem:

1. Skąd bierze początek smutek w przeżywaniu wiary?
2. Jak objawia się smutek z przeżywania wiary?
3. Jak przemienić smutek w radość z przeżywania wiary?

PODSUMOWANIE

Na zakończenie katecheta wskazuje na nauczanie Kościoła w odniesieniu do radości, zawarte w KKK oraz w Piśmie Świętym. Nauczyciel powinien wykazać, że ostatecznym powołaniem człowieka jest osiągnięcie zbawienia, czyli radości zjednoczenia z Bogiem. Oto kilka przykładów:

Punkt 163 „Wiara pozwala nam już w sposób uprzedzający



doznawać radości i światła wizji uszczęśliwiającej, będącej celem naszej ziemskiej wędrówki. Zobaczymy wtedy Boga »twarzą w twarz« (1 Kor 13, 12), »takim, jakim jest« (1 J 3, 2). Wiara jest więc już początkiem życia wiecznego.

W chwili gdy kontemplujemy dobra zapowiadane przez wiarę, jakby odbite w zwierciadle, to jakbyśmy już posiadali te cudowne rzeczywistości, którymi, jak zapewnia nasza wiara, kiedyś będziemy się radowali”.

Punkt 425 „Przekazywanie wiary chrześcijańskiej jest przede wszystkim głoszeniem Jezusa Chrystusa, by prowadzić do wiary w Niego. Od początku pierwsi uczniowie zapalali pragnieniem głoszenia Chrystusa: »Nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli« (Dz 4, 20). Zapraszają oni ludzi wszystkich czasów, by weszli do radości ich komunii z Chrystusem: To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie Życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotyczyły nasze ręce – bo życie objawiło się. Myśmy je widzieli, o nim świadczymy i głosimy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione – oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i usłyszeli, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo znaczy: mieć je z Ojcem i z Jego Synem, Jezusem Chrystusem. Piszemy to w tym celu, aby nasza radość była pełna (1 J 1,1-4)”.

Zadanie domowe

Prosimy uczniów o napisanie własnej wersji modlitwy o dobry humor, wzorowanej na tej, którą odmawialiśmy na początku lekcji.

Opracował **Adam Maniura**,
katecheta z diecezji gliwickiej